

Wyrok z dnia 13 stycznia 2006 r.

I UK 145/05

Prawo do emerytury na podstawie art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) może nabyć także ubezpieczony, który w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego nie pozostawał w ubezpieczeniu pracowniczym.

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszk, Sędziowie: SN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec, SA Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 13 stycznia 2006 r. sprawy z odwołania Danuty Z. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o emeryturę, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 kwietnia 2005 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmienił wyrok Sąd Okręgowy w Białymstoku z 9 listopada 2004 r. przyznający Danucie Z. emeryturę od 1 marca 2004 r., w ten sposób, że oddalił jej odwołanie od decyzji organu rentowego z 3 czerwca 2004 r. odmawiającej świadczenia.

Sąd Okręgowy po ustaleniu, że zatrudnienie odwołującej się Danuty Z. (urodzonej 2 października 1948 r.) na podstawie umowy o pracę od 20 stycznia 2004 r. do 14 marca 2004 r. nie było pozorne ani nie zmierzało do obejścia prawa stwierdził, że spełniała ona wszystkie warunki do emerytury na podstawie art. 29 ustawy z 29 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 powoływanej dalej jako ustawa). Organ rentowy w apelacji zarzucał sprzeczność ustaleń Sądu i wniósł o zmianę wyroku i

oddalenie odwołania. Sąd Apelacyjny za „bezpředmiotowe” uznał ustalenie, czy zawarta w dniu 20 stycznia 2004 r. umowa o pracę była ważna według art. 83 i 58 k.c. Znaczenie rozstrzygające miało bowiem to, że w chwili osiągnięcia 55 lat wnioskodawczyni nie była pracownikiem. W zatrudnieniu pracowniczym odwołująca się pozostała do 8 kwietnia 1993 r., a późniejsze, po ukończeniu 55 lat, zawarcie umowy o pracę nie umożliwiałoby jej nabycia prawa do emerytury na podstawie przepisu art. 29 ustawy, mimo posiadania 30-letniego okresu ubezpieczenia.

Skarga kasacyjna oparta została na zarzucie naruszenia art. 29 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, poprzez przyjęcie, że ubezpieczony w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego (55 i 60 lat) musi posiadać status pracownika, w sytuacji, gdy o dacie przejścia na emeryturę decyduje data złożenia wniosku, a nie ukończenie wieku emerytalnego oraz w sytuacji, gdy uzupełnienie 30-letniego okresu ubezpieczenia przypada po ukończeniu tego wieku, a w momencie złożenia wniosku ubezpieczony pozostaje w pracowniczym zatrudnieniu. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie kasacji do rozpoznania wskazywało na potrzebę wyjaśnienia, czy według art. 29 ustawy status pracowniczy ubezpieczonego, przy spełnieniu pozostałych warunków do uzyskania świadczenia, wymagany jest w chwili ukończenia wieku emerytalnego, czy też konieczny jest tylko w momencie złożenia wniosku o emeryturę. Skarga kasacyjna wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji organu rentowego lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku ze względu na błędną wykładnię art. 29 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w wersji obowiązującej w dacie decyzji organu rentowego, czyli przed jego zmianą wprowadzoną ustawą z 20 kwietnia 2004 r. (Dz.U. Nr 121, poz. 1264). Sąd Apelacyjny nietrafnie przyjął, że warunkiem do uzyskania emerytury jest pracownicze zatrudnienie w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego. Stanowisko takie niezasadnie zawęża podmiotowy krąg uprawnionych do emerytury. Pośrednio, jeśli nawet nie stanowczo, Sąd Apelacyjny wyraził również pogląd, że bez znaczenia byłoby późniejsze pracownicze zatrudnienie, gdyż za „bezpředmiotowe” uznał ustalenie tego, co stanowiło zasadniczy przedmiot sporu przed organem rentowym i Sądem pierwszej

instancji, a mianowicie czy zawarta umowa o pracę (20.01.2004 r.) była ważną (mając na uwadze art. 83 i 58 k.c.). Gdyby go akceptować, to prawa do emerytury na podstawie art. 29 ustawy nie mieliby ubezpieczeni, którzy nie byli pracownikami w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego, choć później objęci byli ubezpieczeniem z tytułu pracowniczego zatrudnienia.

Skarga kasacyjna zasadnie kwestionuje taką wykładnię art. 29 ustawy i wskazuje na potrzebę rozstrzygnięcia, czy uprawnienie do emerytury służy również tym ubezpieczonym, którzy dopiero po osiągnięciu wieku emerytalnego podjęli pracownicze zatrudnienie. Wykładnia art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w praktyce orzeczniczej budziła wątpliwości co do kręgu uprawnionych do wcześniejszej emerytury. Zasadniczo zarysowywały się dwie interpretacje. Pierwsza, że wystarczy zatrudnienie pracownicze po osiągnięciu wieku emerytalnego, nawet krótkie, aby przyjąć, że z wnioskiem wystąpił ubezpieczony będący pracownikiem. Wykładnia ta w pierwszej kolejności odwoływała się do literalnego brzmienia przepisu i to był jej atut. Możliwa była jednak i druga, odmienna interpretacja, oparta na wykładni systemowej, funkcjonalnej i historycznej, której wynik nie pozwalał na tak szerokie stosowanie analizowanego przepisu. Jej podstawą było stwierdzenie, że art. 29 ustawy odnosił się tylko do pracowników, co też potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12 września 2000 r., K 1/00 (OTK ZU 2000 nr 6, poz. 185), oraz to, że w poprzednim stanie prawnym, czyli przed ustawą z 17 grudnia 1998 r., wcześniejsze emerytury służyły tylko pracownikom, a nie innym ubezpieczonym. Zmiana systemu emerytalnego wprowadzona od 1 stycznia 1999 r. również nie rozszerzyła zakresu wcześniejszych świadczeń emerytalnych. To miało uzasadniać stanowisko, że skoro poprzednio wcześniejsze emerytury służyły tylko pracownikom, to i z wejściem w życie ustawy z 17 grudnia 1998 r. nie ma podstaw, aby przywilej ten przenosić na inne grupy ubezpieczonych. Oczywiście powyższa (druga) argumentacja pozostawała w sprzeczności z literalnym brzmieniem przepisu art. 29, który rzeczywiście na pierwsze spojrzenie wcale nie musiał prowadzić do takiego wniosku końcowego. Przepis ten nie stawiał bowiem warunku granic czasowych, w których trwać musiało zatrudnienie pracownicze i w takiej interpretacji był to jego element kłopotliwy. Przy braku takich ograniczeń czasowych możliwe było stosowanie tej regulacji do różnych sytuacji. Imiesłów „będący” mógł odnosić się do statusu pracownika w dniu wejścia w życie ustawy, w dacie ukończenia wieku emerytalnego (55 i 60 lat) lub w dacie wniosku o emeryturę. Ze względów semantycznych można też było twierdzić, iż użycie

tego imiesłowu świadczyć tu mogło o znaczeniu okresu pracowniczego jako podstawy ubezpieczenia społecznego. Jeżeli jednak na gruncie ustawy z 17 grudnia 1998 r. stało się zasadą, iż nie ma podstaw do rozróżniania w stażu ubezpieczeniowym koniecznym do uzyskania emerytury okresów ubezpieczenia ze względu na podstawę ubezpieczenia, to w skrajnych sytuacjach ubezpieczenie, które generalnie nie wynikało z pracowniczego zatrudnienia (a np. z działalności gospodarczej), a tylko w ostatnim krótkim okresie wystąpiło ubezpieczenie pracownicze, to mogłoby powstać uprawnienie do emerytury na podstawie art. 29. Można też łatwo zarysować stan faktyczny, w którym wcześniej dominowało ubezpieczenie pracownicze, jednakże w dniu wejścia w życie ustawy i później już nie występowało, stąd nie byłoby podstaw do tej emerytury. Pytanie w jakim momencie lub w jakim okresie ubezpieczony musiał być pracownikiem mogło skłaniać do różnych odpowiedzi. Według drugiej argumentacji bliższe było stanowisko zawężające, przywiązujące znaczenie do określonego, utrwalonego ubezpieczenia pracowniczego. Uprawniony byłby więc warunek trwania stosunku pracy (nie o charakterze epizodycznym), i to o znaczącym okresie pracowniczego stażu ubezpieczeniowego uprawniającego do emerytury. Zatrudnienie pracownicze jako podstawa ubezpieczenia społecznego (emerytalnego) różni się niewątpliwie od innych podstaw ubezpieczenia. W przypadku ubezpieczonych prowadzących działalność gospodarczą ta działalność, jak i ubezpieczenie, zależą od przedsiębiorcy. Przy zatrudnieniu pracowniczym jest inaczej, zatrudnienie pracowników i ich ubezpieczenie zależy zasadniczo od pracodawcy. O ile więc nie rozróżnia się okresów ubezpieczenia zaliczanych do stażu ubezpieczeniowego, o tyle podstawy ubezpieczenia różnią się.

Przy wskazanych wątpliwościach ostatecznie należy przyjąć, że na gruncie art. 29 w pierwotnym brzmieniu ustawy z 17 grudnia 1998 r. Sąd nie mógł wprowadzić warunku, aby stosunek pracy trwał określony czas i aby okres ubezpieczenia wypełniało tylko ubezpieczenie społeczne z tytułu pracowniczego zatrudnienia. Dla rozpoznawanej sprawy znaczenie ma jednak to, czy odwołująca się w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego musiała pozostawać w zatrudnieniu pracowniczym. Odpowiedź jest tu negatywna, gdyż taki warunek z ustawy nie wynikał. Nie można tu nie dostrzegać, że to zapewne skutkiem wskazanych wyżej wątpliwości co do wykładni i stosowania prawa do wcześniejszej emerytury ustawodawca dokonał zmiany przepisu art. 29 ustawy ustawą z 20 kwietnia 2004 r. i według brzmienia tego przepisu od 1 lipca 2004 r. nie ma już wątpliwości, że ubezpieczenie pracownicze czasowo nie

musi być znaczące w stosunku do całego okresu ubezpieczenia, z tym tylko, że musi poprzedzać wystąpienie z wnioskiem o emeryturę, chyba że wypełnia cały wymagany okres ubezpieczenia. W żaden natomiast sposób, tak jak i w pierwotnym brzmieniu przepisu, nie stawia się warunku, aby emerytura przysługiwała tylko tym ubezpieczonym, którzy byli pracownikami w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego.

W sprawie znaczenie ma jednak przepis art. 29 ustawy w wersji sprzed jego zmianą. Przy braku podstaw do takiego warunku jaki przyjął Sąd Apelacyjny, jak również braku warunku określonej długości zatrudnienia pracowniczego, zaskarżony wyrok naruszał prawo materialne. Nietrafnie przyjęto, że miał znaczenie w sprawie wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2001 r., II UKN 646/00 (OSNP 2003 nr 18, poz. 445), bowiem inna jest sytuacja osoby objętej niepracowniczym ubezpieczeniem społecznym, choć posiadającej wymagany staż i wiek emerytalny i sytuacja ubezpieczonego, który jako pracownik występuje o świadczenie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego również takiego warunku nie stawiano, jedynie wskazywano, że przepis art. 29 ustawy dotyczy ubezpieczonych będących pracownikami w dacie, z jaką mogą przejść na emeryturę, a więc po spełnieniu ostatniego z wymaganych warunków (wyrok z 12 lutego 2004 r., II UK 239/03, OSNP 2004 nr 20, poz. 356;), a nawet szerzej, że osoba pobierająca świadczenie przedemerytalne lub rentę z tytułu niezdolności do pracy, która w czasie tych świadczeń osiągnęła wiek emerytalny, ma również prawo do emerytury na podstawie art. 29 ustawy (wyroki: z 12 sierpnia 2004 r., III UK 77/04, OSNP 2005 nr 6, poz. 86 i 24 września 2004 r., II UK 471/03 OSNP 2005 nr 6, poz. 88).

Nie oznacza to jednak, że zatrudnienie pracownicze, powiązane z osiągnięciem wieku emerytalnego, będące przesłanką nabycia prawa do emerytury, nie podlegało kontroli. Sąd Apelacyjny wprawdzie wyraził niezasadny pogląd prawny, jednak merytorycznie nie rozpoznał i nie rozstrzygnął innych zarzutów apelacji organu rentowego. Te zaś dotyczyły ustaleń faktycznych i ocen prawnych z nimi związanych, stąd uwzględnieniu podlegał tylko wniosek skargi kasacyjnej o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Z tych motywów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

=====